

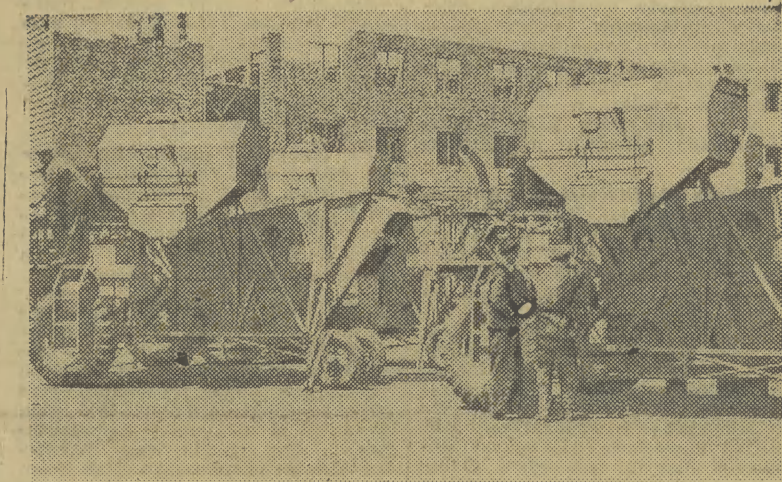
Powiat Chrzanów pierwszy w województwie wykonał miesięczny plan dostaw zboża

CHŁOPI woj. krakowskiego coraz więcej zboża dostarczają do punktów skupu, przez co wzrosło znacznie wykonanie miesięcznego planu. Pierwszy w woj. krakowskim wykonał plan dostaw za miesiąc sierpień (100,1 proc.) powiat Chrzanów. Zbliża się do wykonania planu powiat nowotarski. Dalsze miejsca zajmują: Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Oświęcim, Olkusz i Kraków.

W niektórych powiatach ukończono omloty, a zatem i obowiązujące dostawy opóźniają awarie młocarni. W wielu wypadkach 50 proc. agregatów stoi bezczynnie. Dotyczy to przede wszystkim powiatów miechowskiego i tarnowskiego, a jak do noszą korespondencje, wszelkie interwencje w tamtejszych POM pozostają bez echa. (mar)

«Po prostu»

To tytuł dawno oczekiwanego piśmi o charakterze społeczno-kulturalnym, którego pierwszy numer ukazuje się 4 września. Znajdziesz w nim odpowiedź na interesujące Cię problemy moralno-obyczajowe, etyczne, filozoficzne, społeczne, polityczne i kulturalne. Będzie to piśmo śmiałych dyskusji i polemik, celnej satyry i ciekawej literatury. Do nabycia w kioskach „Ruchu”, prenumeratę przyjmują urzędy i placówki pocztowe.



PIERWSZA Węgierska Fabryka Maszyn Rolniczych EHAG produkuje między innymi kombajny przeznaczone na eksport do Czechosłowacji i Chin. Na zdjęciu: gotowe kombajny na terenie fabryki. W głębi nowy budynek fabryki w budowie. FOT CAF

Jutro rozpoczyna się w Krakowie mecz lekkoatletyczny juniorów

CSR — Rumunia — Polska

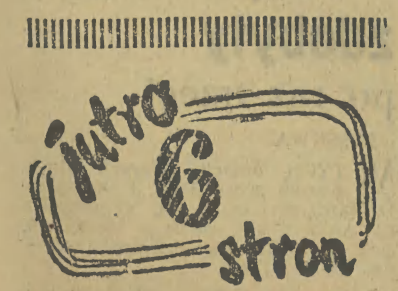
JUTRO rozpoczyna się w Krakowie ciekawy i trudny mecz lekkoatletyczny juniorów CSR — Rumunia — Polska. Nasi juniorzy stoją przed poważną próbą, gdyż reprezentacje CSR i Rumunii przyjeżdżają w najsilniejszych składach.

Czechosłowację reprezentować będzie m. in. sprinter Mandlik, który przebiega 100 m w 10,5 i 200 m w 21,8, najlepszy z Polaków w tych konkurencjach mają wyniki: Bożek 100 m — 10,8 i Kabiłicki 200 m 22,1.

Wysoki poziom reprezentować będą również i skoczkowie CSR. Matejko osiągnął już 1,95, Petran 1,88. Najlepsi Polacy w tej konkurencji Obuchowicz i Olszewski uzyskali po 1,81 cm.

Wśród zawodniczek CSR wysoka klasę reprezentuje utalentowana wiełobistka Voborilova, która osiągnęła w kuli 13,21 rzucą oszczepem w granicach 40 m i skacze wzwyż 153. Skok wzwyż jest jednak popisowym numerem junierek Rumunii. Rumunka Balasz legitymuje się bowiem wynikiem 170.

Bardzo ciekawie zapowiada się pojedynki plotkarek. W tej konkurencji mierzą się w Krakowie m. in. Stółzowa CSR (11,7 sek.), Szusterowa CSR (11,8) oraz Polki Stodolna (11,8) i Weselska.



ECHO KRAKOWSKIE

Rok X

Kraków, Piątek, 2 września 1955 r.

Nr 209

4 miliony dzieci i młodzieży rozpoczęły wczoraj nowy rok szkolny

Szkoły ogólnokształcące powitały 650.000 pierwszoklasistów

Dziatwa otrzymała 465 nowych szkół 7-klasowych i wiele nowych budynków szkolnych i internatów

W DNIU wczorajszym ponad 4-milionowa rzesza dzieci i młodzieży zebrała się rano w gmachach szkół ogólnokształcących i zawodowych na uroczystej inauguracji nowego roku szkolnego 1955/56. Młodzież szkół ogólnokształcących wysłuchała o godzinie 9 transmitowanego przez Polskie Radio przemówienia ministra Oświaty W. Jarońskiego. Do uczniów zasadniczych i średnich szkół zawodowych przemówił przez radio o godzinie 10 wiceprezes Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego M. Godłowski.

UCZNIOWIE szkół ogólnokształcących powitali w tym roku 650-tysięczną rzeszę swych najmłodszych kolegów, którzy wstąpili do klas pierwszych. W zasadniczych i średnich szkołach zawodowych, kształcących kadry dla przemysłu, rolnictwa, służby zdrowia i placówek kulturalnych, naukę w pierwszych klasach rozpoczęło ponad 150 tys. młodzieży.

Bieżący rok szkolny przynosił duże osiągnięcia na polu zapewnienia wszystkim dzieciom pełnego 7-klasowego wykształcenia. Dziatwa otrzymuje 465 nowych szkół 7-klasowych. Powstają one w wyniku przekształcenia w pełne szkoły podstawowe — szkół posiadających dotychczas mniejszą liczbę klas. Tak jak weszło to już do tradycji Polskiej Ludowej, w dniu rozpoczęcia nauki młodzież otrzymała również szereg nowych budynków szkolnych.

W szkolnictwie zawodowym młodzież rozpoczęła uroczyste naukę w 6 nowych zasadniczych szkołach mechanicznej rolnictwa, dzięki czemu ogólna liczba tego typu szkół — przygotowujących wykwalifikowanych traktorzystów mechanicznych, ślusarzy maszyn rolniczych, a od bieżącego roku również elektromechaników rolnictwa — wzrosła do ponad 60. Po raz pierwszy zainaugurowały także nowy rok nauki 4 nowe szkoły laborantów chemicznych, do których przyjęta została młodzież posiadająca średnie wykształcenie.

Również i szkoły zawodowe otrzymały szereg nowych budynków szkolnych.

Ponad 8.500 warszawiaków stanęło do pracy przy porządkowaniu miasta w pierwszym dniu Miesiąca Budowy Warszawy

W CZORAJ rozpoczął się dziesiąty Miesiąc Budowy Warszawy. Na wezwanie Prezydium Rady Narodowej i Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego warszawiacy masowo stanęli do prac społecznych przy porządkowaniu i budowie stolicy.

W pierwszym dniu Miesiąca w pracach społecznych wzięło udział ponad 8.500 osób.

Centralnym punktem prac społecznych jest Park Kultury i Wypoczynku na Powiślu, który powiększy się w tym roku o nowe tereny.

W dzielnicy Wola rozbudowuje się stadion sportowy, mieszkańcy Żoliborza zakładają nowe trawniki, a w Wilanowie buduje się pięta autobusowa.

nych, internatów, budynków warsztatowych i pomocniczych.

LISTY NAUCZYCIELI DO KC PZPR

KOMITET Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej otrzymał setki depesz i listów od nauczycieli — uczestników konferencji sierpniowych, które odbyły się w całym kraju w związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym.

Nauczyciele wyrażają w listach tych wdzięczność Partii za codzienną troskę o rozwój oświaty w Polsce Ludowej. Zapewniają oni równocześnie, że w oparciu o jej wskazania pogłębiać będą pracę wychowawczą wśród młodzieży, by przygotować jak najlepiej młode pokolenie do wypełnienia stojących przed nim zaszczytnych zadań.

W KRAKOWIE

UCZNIOWIE krakowskiej szkoły TPD nr 34, nauczyciele i rodzice zgromadzili się wczoraj w sali kina „Wolność”, gdzie wysłuchali radiowego przemówienia ministra oświaty Witolda Jarońskiego.

Do dzieci przemówił również kierownik szkoły Józef Bemben. Po wyśpach artystycznych młodzież szkolnej wyświetlono film o tematyce festiwalowej.

Uczennice IX Liceum Ogólnokształcącego powitały nowy rok szkolny w Błękitnej Sali Krakowskiej Filharmonii. Wśród przybyłych gości były również tegoroczne maturzystki.

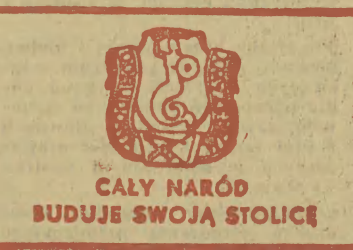
Na uroczystości zabrał głos dyr. Liceum mgr E. Szymański. W imieniu komitetu rodzicielskiego powitał młodzież A. Muller, a w imieniu szkolnego koła ZMP uczennica klasy IX — Magdalena Wilenko. Na zakończenie odbył się występ artystów Krakowskiej Filharmonii.

Podobne uroczystości odbyły się i w innych szkołach podstawowych, średnich ogólnokształcących, zasadniczych zawodowych i technicznych. (b)



Dziwnie to uczucie siedzieć po raz pierwszy w życiu w ławce szkolnej. Onieśmienie mija jednak bardzo szybko. Bukiet kwiatów podarowany przez ucznio pierwszej klasy dla nauczycielki i wychowawczyni przelamuje pierwsze lody. Za chwilę rozpoczną się lekcje.

Fot. Z. Wdowiński

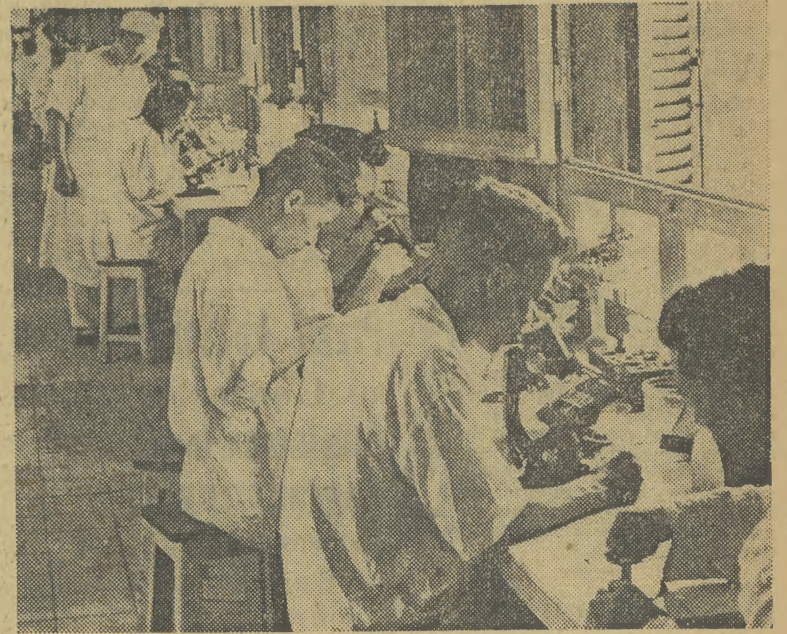


Na zdjęciu: widok na Nowe Miasto.

Fot. CAF

Dziesięć lat Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

DZIS mija dziesięć lat istnienia Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Na str. 2 zamieszczamy artykuł poświęcony tej rocznicy.



Na uniwersytecie w Hanoi (Wietnamska Republika Demokratyczna) studiuje ponad 1400 studentów. Na zdjęciu: studenci medycyny w czasie ćwiczeń. Fot. CAF

Barwny korowód • Wielki wiec na Stadionie X-Lecia • Zabawy ludowe • Imprezy artystyczne oto główne punkty programu Centralnych Dożynek w Warszawie

PONAD 60 tysięcy chłopów ze wszystkich województw kraju — przodowników urodzaju i hodowli, miczurinowców, wzorowych gospodarzy wiejskich, członków LZS, ludowych artystów z zespołów wiejskich — weźmie udział w uroczystym obchodzie tegorocznego Święta Płonów.

Uroczystość centralnych Dożynek odbędzie się — jak wiadomo — w Warszawie w dniu 18 września br. W dniu tym ulicami stolicy przeciągnie barwny korowód grup regionalnych w strojach ludowych. Pochód wyruszy z placu Zwycięstwa ulicami Królewską, Marszałkowską, placem Stalina, alejami Jerolimskimi, aleją 3-go Maja, by dotrzeć na Stadion Dziesięciolecia.

Na Stadionie odbędzie się wielki wiec dożynekowy. Przewodzący przedstawiciele chłopów złożą gospodarzom Dożynek — kierownikom Partii i Rządu — meldunki o dokonanych zbiorach i wręczą tradycyjne wieniec dożynekowe.

W części artystycznej odbędzie się masowy pokaz taneczny grupy wiejskich zespołów artystycznych pod kierownictwem prof. Mierzejewskiej oraz pokaz sportowy.

W godzinach popołudniowych na placach i w parkach stolicy trwać będą zabawy ludowe, urozmaicone występami amatorskich zespołów wiejskich i robotniczych. Zabawy także odbędą się na placach: Stalina, Konstytucji, w parkach: Praskim, Skaryszewskim, na Powiślu i w Agrykoli. W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki wystąpi zespół „Mazowsze”, „Śląsk” oraz „Zespół Tańca Polskiego”.

Wieczorem zabłyśną nad Warszawą ognie sztuczne. (HSJ)

W WOJ. KRAKOWSKIM

W WOJ. KRAKOWSKIM dożynki odbędą się w dniach między 4 a 18 września. Wyjątek stanowi gromada Zakrzów w pow. miechowskim, która Święto Płonów obchodziła już 28 sierpnia i która do dnia 5 września zobowiązała się wykonać w 100 proc. obowiązujące dostawy zboża (obecnie osiągnęła 50 proc.) oraz — Tegorobrze w pow. nowosądeckim, gdzie równocześnie otwarto miejscową wystawę rolniczą. Wystawa zobrazowała osiągnięcia chłopów z Tegorobrzy, Białowody i Zawadki.

Podczas dożynek w czterech powiatach: wadowickim, miechowskim, tarnowskim i nowosądeckim zorganizowane zostaną wystawy rolnicze. Będą one przeglądem osiągnięć chłopów indywidualnych, spółdzielni produkcyjnych i PGR w dziedzinie hodowli zwierząt i uprawy zbóż. Podczas dożynek produkujący chłopowie otrzymają odznaczenia państwowe oraz nagrody ufundowane przez ZSCh. (mar)

Dyskusja muzykologów nad planem repertuarowym Filharmonii Krakowskiej

W FILHARMONII krakowskiej odbyła się konferencja prasowa — informacyjna, zorganizowana przez nowe kierownictwo artystyczne Filharmonii: prof. Bronisława Rutkowskiego i pierwszego dyrygenta — dyr. Stanisława Skrowaczewskiego.

Kierownik artystyczny Filharmonii prof. Br. Rutkowski przedstawił zebrany plan repertuarowy i organizacyjne Filharmonii na sezon koncertowy 1955/56, po czym wywodziła się żywa dyskusja w której udział wzięli m. in. recenzenci muzyczni pism krakowskich, przedstawiciele Polskiego Radia i innych instytucji Krakowa.

NASZ SPECJALNY

WYŚLANNIK

RED MROWIŃSKI DONOSI:

500 kajakowców i żeglarzy dopłynęło do Kostrzyna n. Odrą

STARY, pamiętający piastowską epokę, Kostrzyn nad Odrą zamienił się w barwne, tętniące radością i humorem miasteczko turystyczne. 500 kajakowców i żeglarzy „uczestników ostatniego etapu” spływu wodami Polski do granicy pokoju, rozbiło tu swoje namioty.

Serdce powiatu, jakie zgutowała wodniakom ludność Kostrzyna, bardzo ich wzruszyło... ale nie pozwało zapuścić w bliskawicznym ustawianiu namiotów i mrówczej krzątałości przy przyrządzaniu kolacji. (Dalszy ciąg na str. 2)

Tydzień Miczurinowski

Dekady Radzieckiej Racjonalizacji i Techniki

Dni Kultury Białoruskiej

odbędą się w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Centralny Komitet Wykonawczy Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na posiedzeniu, które odbyło się 31 sierpnia br., zatwierdził ogólnopolski program obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który trwać będzie od 9 września do 9 października.

Miesiąc zainauguruje — centralna akademia w Warszawie, wielkie ognisko młodzieżowe w Szczecinie, otwarcie Festiwalu Filmów Radzieckich, wieczornice i festyny w zakładach pracy, szkołach i gromadach, górski raid turystyczny w Bieszczadach z udziałem ekip radzieckiej i czechosłowackiej, Wielki Wojewódzki Raid Przyjaźni w Opolu, Wojewódzka Spartakiada Sportowców Wiejskich w Warszawie oraz szereg wystaw, koncertów, spotkań itp.

(Dokończenie na str. 2)

Propozycje ZSRR

— tematem obrad
Podkomisji Rozbrojeniowej
ONZ

NOWY JORK
WE wtorek, 30 sierpnia odbyło się pod przewodnictwem przedstawiciela Anglii Nuttinga drugie posiedzenie Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ.

Posiedzenie było niejawną. Omawiano na nim — jak twierdzi agencja Reutersa — propozycje radzieckie.

W toku obrad delegat amerykański Lodge przedstawił opracowany przez doradcę prezydenta Eisenhowera w sprawach rozbrojenia Stassena plan kontroli i inspekcji zbrojeń.

Plan Stassena — zdaniem agencji — uwzględnia częściowo propozycje radzieckie w sprawie utworzenia placówek kontrolnych oraz rozwija propozycje prezydenta Eisenhowera wysunięte w Genewie i dotyczące wymiany między USA i ZSRR informacji wojskowych oraz prawa dokonywania wzajemnych inspekcji lotniczych.

Rząd francuski przesyła do Algeru i Maroka posiłki wojskowe Siły powstańców algerskich są nietknięte

PARYŻ
RZĄD francuski powołuje pod broń nowe kontyngenty rezerwistów. Do Algeru i Maroka przetranszowane są drogą powietrzną i morską świeże posiłki. Akcje „oczyszczające” wojsk francuskich w Afryce Północnej są nadal prowadzone. Władze francuskie obawiają się nowych rozruchów w Maroku w związku z ustąpieniem rezydenta generalnego Grandvala — także są główne informacje prasy francuskiej o sytuacji w Afryce Północnej.

We wszystkich miastach marokańskich oddziały wojskowe i żandarmeria trzymane są w stanie pogotowia. Władze francuskie dokonują w różnych miejscowościach Maroka licznych aresztowań.

W Algerze sytuacja jest nadal bardzo napięta. Paryski korespondent Reutersa stwierdza, że represje władz francuskich w Algerze dotknęły jedynie ludność miasta Constantine i okolicznych wiosek, natomiast zasadnicze siły powstańców algerskich są nietknięte.

Agencja France Presse donosi z Nowego Jorku, że grupa krajów Afryki i Azji powołała 6-osobowy komitet, który zbada szczegółowo sytuację w Afryce Północnej w celu wniesienia tej sprawy do Rady Bezpieczeństwa.

Komentując ostatnie uchwały rządowe w sprawie Maroka, dziennik „Humanite” stwierdza:

„Po długich debatach rząd ogłosił komunikat, którego mglistość dowodzi, że nie została wytyczona żadna linia polityczna. W tym samym czasie wiadomości nadchodzące z Maroka dają powód do obaw, że o ile w Paryżu nie podejmie się szybko rozwiązania możliwego do przyjęcia przez naród marokański, to należy oczekiwać w Maroku poważnych wydarzeń”.

PARYŻ
RZĄD francuski podał oficjalnie do wiadomości, iż przyjął rezynację Gilberta Grandvala ze stanowiska rezydenta generalnego Maroka.

Stanowisko rezydenta generalnego Maroka obejmuje dotychczasowy rezydent generalny Tunisu, gen. Boyer de La Tour, który udał się już do Rabatu.

NOWY JORK
JAK donosi agencja Reutersa, grupa 17 państw azjatyckich i amerykańskich reprezentowanych w Organizacji Narodów Zjednoczonych po stanowiska rezydenta do Rady Bezpieczeństwa sprawę sytuacji w Afryce Północnej.

Transport izotopów promieniotwórczych nadszedł ze Związku Radzieckiego

DO Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk nadszedł ze Związku Radzieckiego transport izotopów promieniotwórczych.

Izotopy te przekazane są uczynnym polskim przez Związek Radziecki w wyniku realizacji pomocy dla naszego kraju w dziedzinie rozwoju badań atomowych.

Nadeslane izotopy promieniotwórcze wykorzystane będą przez naukowców polskich do prac badawczych.

Wnioski z tragicznej przeszłości

PRZESZŁO 32 miliony zabitych, z górą 34 miliony rannych, przeszło 1000 miliardów dolarów wydanych na cele wojenne i przeszło 230 miliardów dolarów strat wojennych — oto w przybliżeniu bilans strat II wojny światowej, rozpętanej przed 16 laty, 1 września 1939 r., zbrodniczą napaścią hord hitlerowskich na Polskę, 4 milionów zabitych, wymordowanych, zadręczonych w obozach kon-

centracyjnych, zagazowanych w obozach śmierci, 50 miliardów dolarów strat wojennych — oto pozycja Polski w tym potwornym bilansie. Potwornym, mimo, że nie obejmuje on przecież całego bezmiaru ofiar, zniszczeń i cierpień — nie są bowiem tego w stanie oddać żadne cyfry — jakie poniosła ludzkość w II wojnie światowej.

Głównym sprawcą tej zbrodni był niemiecki militarizm i faszyzm. Odpowiedzialność za nią ponosi jednak również międzynarodowy imperializm.

Niemiecki militarizm był również głównym sprawcą wybuchu I wojny światowej. Dwukrotnie w ciągu ostatnich 50 lat niemieccy militarysty znieśli w Europie uciążliwą wojenną, która ogarnęła całą kulę ziemską. Z tej tragicznej lekcji niedawnej przeszłości wypływa więc prosty i oczywisty wniosek: Kto chce nie dopuścić do nowej wojny musi uczynić wszystko co jest w jego mocy, aby nie dopuścić do odrodzenia niemieckiego militarizmu, do przekształcenia Niemiec zachodnich w ognisko agresji.

ANALIZA przyczyn, które doprowadziły do wybuchu zarówno pierwszej jak i drugiej wojny światowej, wykazuje, że w równym stopniu do niemieckiego militarizmu pokojowi i bezpieczeństwu narodów Europy i całego świata zagrażają militarystyczne ugrupowania państw.

Wybuch II wojny światowej poprzedziło utworzenie tzw. „trójkąta Berlin — Rzym — Tokio”, agresywnego ugrupowania, obejmującego hitlerowski Niemcy, faszyzmskie Włochy i militarystyczną Japonię. To właśnie agresywne ugrupowanie, które przeciwstawiło się innym państwom, rozpętało II wojnę światową. Również I wojnę światową poprzedziło utworzenie agresywnych ugrupowań państw: tzw. „bloku państw centralnych” (Niemcy, Austria, Włochy) i tzw. „trójprzymierza” (Francja, Anglia, Rosja).

Tworzenie agresywnych ugrupowań państw wymaga napięcia międzynarodowego, potęgę „wysięg zbrojeń”. Wypływa stąd prosty i oczywisty wniosek: Kto chce nie dopuścić do nowej wojny musi uczynić wszystko co w jego mocy aby nie dopuścić do tworzenia agresywnych ugrupowań państw, do rozbijania Europy i świata na przeciwnie sobie militarystyczne bloki.

HITLEROWSCY generalnie pytani na procesie w Norymberdze, czy Hitler odważyłby się napaść na Polskę, gdyby wiedział, że napaść ta spotka się z natychmiastowym odporem ze strony wszystkich innych państw europejskich, odpowiadali krótko: „nie”.

Napastnik tylko wówczas odważa się na napaść, gdy ma szanse zwycięstwa. Wypływa stąd dalszy, prosty i oczywisty wniosek: Trzeba stworzyć taki system bezpieczeństwa, który by skazał z góry każdego agresora na klęskę.

Stworzenie takiego systemu niejednokrotnie proponował Związek Radziecki przed II wojną światową. Stworzenie takiego systemu proponuje Związek Radziecki i obecnie. Jest to system bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. W świetle wniosków wpływających z przyczyn wybuchu I i II wojny światowej system ten nabiera specjalnej wymowy. Realizacja tego systemu:

- 1 pozbawiłaby każdego napastnika wszelkiej szans na zwycięstwo. Projekt układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie przewiduje bowiem wzajemną pomoc wszystkim uczestnikom układu włącznie z użyciem siły zbrojnej w wypadku napaści na jednego z nich;
- 2 położyłaby kres zbrojnej i niebezpiecznej polityce utworzenia zamkniętych i przeciwstawnych sobie ugrupowań państw, co stanowiło zawsze jedno z głównych źródeł tarć i konfliktów prowadzących w ostatecznym wyniku do wojny;
- 3 zabezpieczyłaby narody przed groźbą odrodzenia niemieckiego militarystycznego, a jednocześnie sprzyjałaby rozwiązaniu problemu niemieckiego na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Sprawa utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie była przedmiotem obrad genewskiej konferencji szefów rządów 4

wielkich mocarstw. Jak oświadczył N. A. Bulganin, wymiana poglądów na ten temat dowiodła, że wszyscy uczestnicy konferencji, wykazali dążenie do uzgodnionego rozwiązania tego ważnego problemu.

Zgodnie z dyrektywami szefów rządów czterech wielkich mocarstw sprawa bezpieczeństwa zbiorowego ma być jednym z głównych tematów rozpoczynającej się w październiku konferencji 4 ministrów spraw zagranicznych. Pokój miłujące narody pragną jak najszybciej, aby konferencja ta stanowiła nowy krok na drodze do całkowitego rozwiązania tego problemu. Utworzenie systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie stanowić bowiem będzie najlepszą gwarancję, że nie powtórzy się nigdy tragedia, która rozpoczęła się we wrześniu 1939 r., że ludzkość raz na zawsze zostanie zabezpieczona przed potwornymi nieszczęściami wojny. (jp)

Program tegorocznego Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

(Dokończenie ze str. 1)

Większość różnorodnych imprez przewidzianych w obchodach Miesiąca odbędzie się w okresie „Tygodnia Mieczurynowskiego”, „Dekady Radzieckiej Racjonalizacji i Techniki” oraz „Dni Kultury Białoruskiej”.

Uczni polscy prowadzą prace nad budową reaktora atomowego

DYREKTOR Instytutu Badań Jądrowych Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Andrzej Sołtan w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP oświadczył, że uczeni polscy prowadzą prace nad budową reaktora atomowego.

Prace wstępne nad budową reaktora atomowego jeszcze przed za powiedzią pomocy w tej dziedzinie ze Związku Radzieckiego (ze Związku Radzieckiego mamy otrzymać reaktor atomowy i cyklotron) rozpoczęli docent Buras i jego współpracownicy.

Prof. dr Sołtan oświadczył również, że w jednym z zakładów Instytutu Badań Jądrowych PAN, którym kieruje prof. Henryk Niedzwiedzki, znajduje się w budowie mały cyklotron, zaprojektowany i wykonywany całkowicie w kraju.

Patrol egipski wysadził w powietrze „Głos Izraela” Przedstawiciel ONZ wzywa obie strony do zawieszenia broni

LONDYN
AGENCJA Reutersa donosi, że general Bunn, przewodniczący Komisji Rozbrojeniowej ONZ w Palestynie, zwrócił się 30.8 br. do rządów Egiptu i Izraela z wezwaniem do zawieszenia broni w rejonie Gazy do godz. 18.00.

Zdaniem obserwatorów, starcia, które miały miejsce w rejonie Gazy w dniu 30 sierpnia, były najpoważniejszymi z dotychczasowych incydentów granicznych w tym rejonie. Zgodnie z oświadczeniem egipskich kół wojskowych, walki objęły terytorium między Majdal i Beersheba.

Z Jeruzolimy donoszą, że patrol egipski, który wdarł się na terytorium Izraela, wysadził w powietrze w nocy z 30 na 31 ub. m. maszt radiostacji „Głos Izraela”. Radiostacja ta położona jest na wybrzeżu między Gazą a Tel Avivem i nadawała ostrzeżenia pod adresem rządu egipskiego grożąc mu konsekwencjami za napaści na Izrael.

Słuszne żale wczasowiczów w Międzyzdrojach

WCZASOWICZE przebywający na wypoczynku w Międzyzdrojach nie mogą kupić w sklepach uspołecznionych wielu potrzebnych artykułów, jak łóżeczki, chustki, kąpielówki itp.

W kioskach „Ruchu” zamiast gazet, których nie ma już o godzinie 10 rano, są tandetne czapki oraz inne wpatliwej jakości wyroby galanterijne. Niechlujnie utrzymane i źle zapatrzone w owoce są kioski PSS. Klienci narzekają na zbyt wysokie ceny i nierzetelnych sprzedawców, którzy wpychają ludziom zgnyli nie nadający się do spożycia owoc. Przejmują w tych operacjach kioski PSS Nr 22.

Koresp. Z. Wilińska

Dziesięć lat Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

WSZYSCY ludzie rodzą się równi. Są oni wyposażeni przez naturę w niepozbawialne prawa, do których należy prawo do życia, wolności i dążenia do szczęścia — takimi pięknymi słowami rozpoczyna się Deklaracja Niepodległości, opublikowana 2 września 1945 r. w Hanoi przez Kongres Narodowy narodu wietnamskiego, który proklamował stworzenie Wietnamskiej Republiki Demokratycznej. Deklaracja, będąca ukończeniem 90-letnich walk narodu wietnamskiego o wyzwolenie się spod jarzma kolonizatorów francuskich, a — w latach II wojny światowej — spod jarzma japońskiego militarysty.

10 lat minęło od tej historycznej nazwy. Z tych 10 lat osiem wypełniła narodowi wietnamskiemu walka o prawo do życia, wolności i szczęścia. Kolonizatorzy francuscy nie chcieli bowiem pogodzić się z utratą Wietnamu i 23 września 1945 r. ponownie wtargnęli do tego kraju, aby narzucić mu swoją władzę.

Z największym podziwem śledziliśmy bonaterską walkę narodu wietnamskiego o wolność, zakończoną po

dlugich 8 latach zwycięstwem jego słusznej sprawy. Walkę, która raz jeszcze potwierdziła, że naród, który walczy o niepodległość i wolność ojczyzny nie można ujarzmić. Z obrzydną radością my i wszystkie pokój miłujące narody, powitaliśmy w lipcu ub. r. podpisanie w Genewie porozumienia, kładącego kres „brudnej wojnie”, uznającego prawo narodu wietnamskiego i innych narodów Indochin do niezawisłości, jednolitej narodowej, do swobód demokratycznych oraz do pokojowego życia na swojej ojczyźnie.

Prowadząc długą i ciężką walkę z kolonizatorami, naród wietnamski na wyzwolonych terenach kładł jednocześnie fundamenty pod budowę nowego wolnego życia. W r. 1953 wietnamskie zgromadzenie narodowe uchwaliło ustawę o reformie rolnej, na podstawie której ziemia obszarów kolonizatorów przeszła na wietnamską własność pracujących chłobów. Poważne sukcesy osiągnął naród wietnamski również w rozwoju przemysłu narodowego. W dżunglach i górach powstawały nowe zakłady przemysłowe, fabryki włókiennicze, fabryki papieru, fabryki pracujące na cele obrony. Nie zapomniano o budownictwie kulturalnym. Wprowadzono obowiązkowe bezpłatne nauczanie w języku ojczystym w zakresie szkoły podstawowej, obniżono ilość analfabetów z 95 proc. do 13 procent.

OBCENIE naród wietnamski pochłonął wiele pracy nad likwidacją smutnej spuścizny po kolonizatorach — zacofania gospodarczego i nad likwidacją zniszczeń wojennych. W tej pracy wykazuje on także samobohaterstwo i taką samą wytrwałość, jak w latach zbrojnej walki o wolność swego kraju. W całym wyzwolonym Wietnamie wro nowe życie. Powstają nowe fabryki i nowe szkoły. Podnosi się z upadku zacofane rolnictwo (90 proc. ludności Wietnamu zatrudnionych jest w rolnictwie) torując drogę rozwojowi przemysłu i handlu. „Jeżeli potrafimy zwyciężyć w wojnie — potrafimy zwyciężyć również w walce o odnowę gospodarki, o pokojowe życie” — mówiła Wietnamczycy.

Po tej pełnej poświęcenia pracy nad odbudową i rozwojem gospodarczym kraju naród wietnamski korzysta z braterskiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej i innych krajów obozu pokoju i demokracji.

Z GODNIE z porozumieniem genewskim przedstawiciele obu części Wietnamu mieli 20 lipca br. rozpocząć rozmowy na temat wolnych wyborów w całym Wietnamie, które powinny odbyć się w lipcu 1956 roku. Rozmowy te nie odbyły się dotychczas z winy południowego Wietnamu, którego premier Nyo Dinh Diem niedużo wcześniej dał do zrozumienia, że do powszechnych wyborów nie chce dopuścić. Dlaczego Nyo Dinh Diem tak czyni — nie trudno jest zgadnąć.

Zdając sobie sprawę z nastrojów ludności wie on, że wybory te przyniosłyby zdecydowane zwycięstwo Wietnamskiej Republice Demokratycznej i oznaczałyby smrotny koniec jego skorumpowanego reżimu. Nie mniej interesy pokoju wymagają, aby porozumienie genewskie zostało w całej rozciągłości wykonane. Domagają się tego naród wietnamski, domagają się tego wszystkie pokój miłujące narody. Polska, która wraz z Indiami i Kanadą wchodzi w skład Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli, której powierzono czuwanie nad wykonaniem porozumienia genewskiego, zajęła w tej sprawie niedużo wcześniej stanowisko. We wspólnie deklaracji premiera Cyrankiewicza i premiera Nebru, wydanej w czasie wizyty tego ostatniego w Warszawie, Polska wyraziła swoje pełne poparcie dla walki narodu wietnamskiego o przeprowadzenie powszechnych wyborów w celu zjednoczenia Wietnamu.

POLSKA Rzeczpospolita Ludowa i Wietnamska Republika Demokratyczna łączy mocno braterską przyjaźń. Staramy się w miarę swych sił i możliwości pomoc narodowi wietnamskiemu w jego bohaterskiej pracy i walce. Biorąc udział w Międzynarodowej Komisji Nadzoru, czuwamy nad realizacją porozumienia genewskiego. Coraz bardziej zacieśnia się i rozwija nasza współpraca gospodarcza i kulturalna z Wietnamską Republiką Demokratyczną.

W dniu jego święta życzymy bohaterstwu i pracowitości narodowi wietnamskiemu, aby jak najżywciej osiągnął pełne zwycięstwo w walce, która obecnie toczy — w walce o realizowanie jednolitego swego kraju i o rozwój swojej gospodarki narodowej.

Najwyższa góra w ZSRR — szczyt im. Stalina zdobyty po raz trzeci

MOSKWA
W TYCH dniach czterech alpinistów gruzińskich J. Kofeani, D. Medzmerjaszwilli, M. Sergidiani i L. Achwediani zdobyło najwyższą górę Związku Radzieckiego — szczyt im. Stalina (7495 m).

Szczyt ten zdobyty został po raz pierwszy w roku 1933, a następnie — w roku 1937.



* Jak donoszą z Kaesongu, na 66 posiedzeniu Wojskowej Komisji Rozbrojeniowej w dniu 29 sierpnia osiągnięto porozumienie w sprawie przejściowych zmian w grupach inspekcyjnych Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w portach wejściowych. W rezultacie tego porozumienia Komisja Nadzorcza odwołała częściowo grupy inspekcyjne z dwóch portów wejściowych na południu — Kannung i Taegu oraz z dwóch portów wejściowych na północy — Czongzjin i Hungnam. Przejściowe wycofanie grup inspekcyjnych ze wspomnianych czterech portów wejściowych nastąpiło wskutek tego, iż w chwili obecnej nie odbywa się poprzez te porty przeladunek sił zbrojnych i uzbrojenia.

* Prezydent Argentyny Peron wystosował do członków partii peronistycznej i do Powszechnej Konfederacji Pracy liczącej 6 mln. członków pismo, w którym wyraża gotowość ustąpienia ze stanowiska prezydenta republiki „jeśli zagwarantuje ta pokój (polityczny — uw. red.) w kraju”.

Kupujemy nowe żarówki bez dostarczania zużytych

UKAZAŁO się zarządzenie uchylające obowiązek dostarczania zużytych żarówek przy kupnie nowych.

Tym samym przy nabywaniu nowych żarówek (w wypadku braku zużytych) nie będą pobierane wymagane dotychczas kauce.

Anglik F. Oldman przeplął kanal La Manche

LONDYN
ANGLIK F. Oldman przeplął kanał La Manche w czasie 14 godz. 31 min. Po wyjściu z wody Oldman zemdlął i musiał być przewiezony do szpitala.

2

WRZESIEŃ Piątek Stefana

Kiedy Zarząd Architektoniczno Budowlany tym się zajmie? Wilgotne piwnice to istna plaga mieszkań Nowej Huty

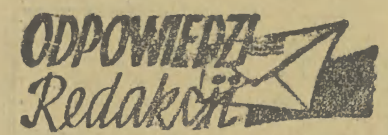
Z AWILGOCENIE lub zalanie wodą piwnic to prawdziwa plaga lokatorów niektórych budynków Nowej Huty. Piwnica taka nie nadaje się przecież na magazyn. Co gorsza wilgoć posuwa się stopniowo coraz to wyżej wzdłuż murów, stwarzając niekorzystne warunki zdrowotne. Pro wadzi to też do powolnego niszczenia całego budynku.

Różne są przyczyny, powodujące taki stan. Należy do nich wadliwe wykonanie izolacji fundamentów lub zaniedbanie wyrownania terenu, sąsiadującego z blokiem, na skutek czego budynek położony jest niżej najbliższego otoczenia („klasyczny” przykład — blok nr 83 w osiedlu B-2).

Jak stwierdzono ostatnio, często piwnice zalane są wodą na skutek niezabezpieczonych studzienek rewizyjnych. Kamienie, ziemia, czy inne zanieczyszczenia dostają się do ich wnętrza, powodując zatkanie. Nie znajdując ujścia w studzience, woda szuka sobie drogi gdzie indziej.

Mieszkańcy Nowej Huty oczekują z niecierpliwością, aby Zarząd Architektoniczno-Budowlany przy Miejskiej Radzie Narodowej zabrał się do usuwania przyczyn zawilgocenia piwnic w nowohuckich budynkach. Niestety bowiem — pomimo wielu zapowiedzi — nie przeprowadził tej sprawy referat budownictwa DRN, który ukończył swą działalność w grudniu bież. roku.

Wkład roboczo-godzin, konieczny dla usunięcia tych mankamentów, będzie co prawda niemały, niemniej jednak jest konieczny. (Ir)



Józefa Targosz, Kraków; Edward Zarzycki, Olkusz. — Sprawy powinny być przekazane Zakładowej Komisji Rozjemczej w Waszym przedsiębiorstwie. Komisja ta jest kompetentna do zbadania i rozstrzygnięcia Waszej sprawy. (1193), (1210).

Czytelniczka, Kraków. — Sklep MHD przy ul. Straszewskiego znajduje się w budynku starym i zawilgoconym. Komisja sanitarna, po przeobrażeniu kontroli, zakwestionowała lokal sklepowy, podając wniosek przeniesienia sklepu do innego lokalu, względnie przeprowadzenie gruntownego remontu. Ponieważ w okolicy brak jest odpowiedniego lokalu, Dyrekcja MHD przystąpi do kapitalnego remontu pomieszczeń sklepowych, po ukończeniu trwającego obecnie remontu domu.

Pogłoski o rzekomych projektach zlikwidowania przez Dyrekcję MHD tego sklepu nie polegają na prawdzie. (1092 II)

Stanisława Maciuszek; Maria Kopnicka, Kraków. — W ślad za naszą interwencją, Prezydium MRN wydało polecenie administracji domu przy ul. Józefińskiej 33 dokonania naprawy dachu, do 10 września br. W razie niewykonania zarządzenia w terminie, zastosowane będą środki przymusowe. (973 II)

Jan Suder, Kraków. — Radzimy udać się osobiście do Komendy Miasta MO w Krakowie (ul. Siemiradzkiego) i tam przedłożyć swoją prośbę. Milicja jest właściwą władzą do załatwienia Waszej sprawy. (1166)

Jan Rodak, Kraków. — Remont dachu ma być przeprowadzony przez administrację domu przy ul. Dietla 105 do 15 września br. pod rygorem zastosowania środków przymusowych. Decyzję taką wydało Prezydium MRN w rezultacie naszej interwencji. (1087 II)

Roman Wnęk, Kraków. — Punkt usługowy Miejskich Pralni, pobierając od Was opłatę z tytułu tzw. składowego (nieodebranie bielizny w terminie), działał w oparciu o Zarządzenie Min. Gospodarki Komunalnej z dnia 8.VII.1953 r., które mówi, że „za przedmioty nieodebrane w ciągu 10 dni od terminu wykonania, wyznaczonego na kwiecie, pobierane będą opłaty za przechowanie w wysokości 0,5 proc. od wartości wykonanych usług, a najmniej z 0,50 za każdy dzień zwłoki”. (1125)

„Zeguga” na Wiśle przygotowywane się do przewozów jesiennych

TRWA pełny sezon w Państwowym Przedsiębiorstwie „Zeguga” na Wiśle. Barki, galary i holowniki przygotowują się do jesiennych przewozów, odciążając koleje.

W roku ubiegłym, obfite opady przyczyniły się do znacznego przekroczenia miesięcznych planów przez „Zegugę”, gdyż spływ w takich warunkach jest łatwiejszy. W semyem sierpieniu np., mimo iż komunikacja przez siedem dni utrudniona była ze względu na groźbę powodzi, plan miesięczny wykonany został cztery dni przed terminem. (b)

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy są wynikiem lekkomyślności pracowników lub też niezajomości przepisów bhp

Pracownicy komórek bhp powinni organizować dyskusję załogi na ten temat

NIEDAWNO pisaliśmy o tragicznym wypadku 18-letniego Wincentego Kawalera, pracownika Pomocniczej Spółdzielni Robót Ładowych i Wiertniczych, który spadł z wysokości czterech piętér.

Wszystkie środki bezpieczeństwa był zaopatrzone w czasie pracy w PEWNEJ chwili, gdy towarzysze pracy Kawalera zeszli na dół — odwołani dla rozpięcia stalowej liny, ciągnącej waderko ze smolą na dach — Kawaler odpiął pas, zapewne, aby łatwiej zbliżyć się do krawędzi dachu, dla zaobserwowania, co się dzieje na dole. Wówczas spadł, doznając bardzo ciężkich obrażeń.

Podobny wypadek, na skutek nieprzestrzegania przepisów bezpieczeństwa pracy, zdarzył się w Zakładach Budowy Maszyn (Człegórzecka 69). Pracownicy odlewni, podczas odlewania żeliwa do formy, poprosili o pomoc przechodzącego pracownika suwnicy, Henryka Lenika. Co najmniej nierozważna ta propozycja, skończyła się oparzeniem trzeciego stopnia obu stóp płynnym żelazem, Lenik bowiem nie był zaznajomiony z tą pracą, a przede wszystkim nie posiadał odpowiedniego ubrania ani obuwia.

A oto inny przykład — w Krakowskich Zakładach Garbarskich przy ul. Przemysłowej 2, uległ wypadkowi 58-letni Władysław Banet, który miał nieprzepracowaną wypuszczone nie spodnie na buty. — Został on zachwyty przez wystającą śrubę (maszyna była w trakcie remontu) i wciągnięty pod kolo. Epilogiem wypadku była kontuzja lewego uda.

Często niefanowymi w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego są wypadki w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Wawel”. Są to przeważnie poparzenia, które wynikają z braku odpowiedniego obuwia dla pracowników karmelarni (wzrzelni). Plan Ministerstw Przemysłu Rolnego i Spożywczego (jeszcze z 1947 r.) przewiduje obuwie na drewnianych spodach. Obuwie to zapewnia magazyny, pracownicy jednak z niego nie korzystają, tłumacząc się twardością wierzchu i zbytnim jego ciężarem.

Pracują zaś w niezabezpieczającym ich odpowiednio skórzonym obuwie. Lekkie i miękkie trampki nie nadają się do tego rodzaju pracy.

W JESIENI często oglądać będziemy przedstawięcia teatralne, seanse filmowe, słuchać koncertów i korzystać z innych rozrywek kulturalnych, którym w lecie mniej poświęciliśmy czasu i uwagi.

Najpopularniejszą i najbardziej dostępną z tych rozrywek jest kino. Ale są trudności, które utrudniają ludziom uczęszczanie do kina, a nawet wprost odstrasza od niego. W związku z nadchodzącym „sezonem”,

niełatwo więc przystąpić do akcji, która spowodowałaby usunięcie, względnie zmniejszenie bólecek kinowych.

Pierwszą z nich — to sprawa nielegalnego handlu biletami. Jakkolwiek wielokrotnie przeprowadzane obławy, w czasie których zatrzymywano handlarzy, przyczyniły się do zmniejszenia tego procederu, to jednak istnieją słuszne obawy, że paszkarze biletowi znów rozpoczną swoją działalność w jesieni. W razie stwierdzenia tego faktu, należy powziąć jak najenergiczniejsze kroki celem zatrzymania winnych oraz zastosować surowe — odstraszcające ich nadsładowe — kary.

Drugą plagą kinowa są chuliganie. Spotkać ich można w okresie jesiennym przed każdym kinem. Na ich udaję się na seans spokojni obywatele, ale również przechodnie. Z przykrego doświadczenia wiemy, że chuliganie nie ograniczają się do „wycyzynów” przed kinami. Są również „czynni” w hallu, w korytarzach, a nawet w widowni. Często uniemożliwiają oglądanie filmu.

Jeżeli akcja przeciwko handlarzom biletami była przeprowadzana energicznie, to środki mające na celu likwidację chuliganów wycinają — na ulicy i wewnątrz kinoteatrów — były niedostateczne i nie dawały właściwych rezultatów.

NIE zlikwidowano również (mimo częstych apeli w prasie) grup chuliganów, grasujących stale przed kinem „Sztuka” i „Apollo”, w czasie seansów przedpołudniowych. Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na znane bóleczki krakowskich kin. Czynimy to raz jeszcze, aby przypomnieć właściwym organom, że w nadchodzącym sezonie nie powinni one mieć miejsca.

Apelujemy do władz szkolnych, by również zainteresowały się akcją przeciwko paszkarom i chuliganom kinowym, ze względu na fakt, iż wśród nich często znajdują się uczniowie. (s)

Z różnych zakątków woj. krakowskiego

Rozbiórka starego mostu na Ponieczanie w Rabce nastąpiła szybko i dawno. Budowę nowego rozpoczęto również dawno. Ale zółwie tempo prac nie zapowiada szybkiego ich ukończenia. Trudno zrozumieć, co stoi na przeszkodzie w ukończeniu budowy mostu skoro kredyty są. Może tajemnicze zechce ujawnić Wydział Komunikacyjny-Drogowy PRN w Nowym Targu? (mar)

Narzekają też na nieukończoną drogę Chabówka — Rabka okolnicy mieszkańcy i wszyscy kierowcy. Ponieważ prace trwają kilka lat, trudno się dziwić ich niezadowoleniu. Przedsiębiorstwo robót drogowych tłumaczy, że prace utrudnia brak sprzętu. Tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki — sprzęt musi się znaleźć. (mar)

Jednym ze znanych w pow. chrzanowskim miczurinowców jest Antoni Bartnik z Grójca. Obecnie Bartnik zajmuje się hodowlą różnych odmian kukurydzy. Robi też doświadczenia z owsem i pszenicą. (mar)

Mile dla oka wrazenie sprawia ogród doświadczalny kółka miczurinowskiego przy Liceum Ogólnokształcącym w Czudcu pod Rzeszowem. Kwitną tam różnobarwne kwiaty egzotyczne rzadko u nas spotykane. Ostatnio zakwitło pięknym fioletowym kwiecikiem ponad 200 krzewów migdałowych, pochodzących ze Związku Radzieckiego. Nasiona tych krzewów miczurinowcy z Czudca otrzymali od młodzieży Domu Pionierskiego w Serbowskiu. (wcz)

W Tuchowie z funduszy Gospodarki Mieszkaniowej wyremontowano w bieżącym roku 26 izb mieszkalnych. Przedterminowo wykonanie zaplanowanych robót zawdzięczać należy zarządce Tarnowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. (wcz)

ja się do tego rodzaju pracy, gdyż zachodzi obawa poślizgnięcia się. CZYM świadczy kilka tych faktów? Świadczy o tym, iż sami pracownicy często nie przestrzegają przepisów bhp, uważając iż jest to „zbędny balast”. Nie zdają sobie sprawy, że ignorowanie przepisów może się na nich samych, powodując śmierć lub kalectwo.

Zródło winy leży przede wszystkim w lekkomyślności i uporze samych pracowników. Winni są również pracownicy komórki bhp, którzy nie potrafią wystarczająco uświadomić załogi o konieczności zachowania przepisów bezpieczeństwa pracy, nie docie jasnó tłumaczą im przyczyny i konsekwencje wypadków.

A przecież, poza pogadankami i prelekcjami, można organizować w zakładach pracy wspólne, ciekawie opracowane dyskusje, które zainteresowałyby ogół, a opierały się na konkretnych wypadkach.

Konieczna jest również ścisła kontrola nad przestrzeganiem przepisów. (K.P.)

Przed jesiennym „sezonem filmowym” ułożmy plan walki z kinowymi chuliganami i paszkarzami biletów

W JESIENI często oglądać będziemy przedstawięcia teatralne, seanse filmowe, słuchać koncertów i korzystać z innych rozrywek kulturalnych, którym w lecie mniej poświęciliśmy czasu i uwagi.

Najpopularniejszą i najbardziej dostępną z tych rozrywek jest kino. Ale są trudności, które utrudniają ludziom uczęszczanie do kina, a nawet wprost odstrasza od niego. W związku z nadchodzącym „sezonem”,

niełatwo więc przystąpić do akcji, która spowodowałaby usunięcie, względnie zmniejszenie bólecek kinowych.

Pierwszą z nich — to sprawa nielegalnego handlu biletami. Jakkolwiek wielokrotnie przeprowadzane obławy, w czasie których zatrzymywano handlarzy, przyczyniły się do zmniejszenia tego procederu, to jednak istnieją słuszne obawy, że paszkarze biletowi znów rozpoczną swoją działalność w jesieni. W razie stwierdzenia tego faktu, należy powziąć jak najenergiczniejsze kroki celem zatrzymania winnych oraz zastosować surowe — odstraszcające ich nadsładowe — kary.

Drugą plagą kinowa są chuliganie. Spotkać ich można w okresie jesiennym przed każdym kinem. Na ich udaję się na seans spokojni obywatele, ale również przechodnie. Z przykrego doświadczenia wiemy, że chuliganie nie ograniczają się do „wycyzynów” przed kinami. Są również „czynni” w hallu, w korytarzach, a nawet w widowni. Często uniemożliwiają oglądanie filmu.

Jeżeli akcja przeciwko handlarzom biletami była przeprowadzana energicznie, to środki mające na celu likwidację chuliganów wycinają — na ulicy i wewnątrz kinoteatrów — były niedostateczne i nie dawały właściwych rezultatów.

NIE zlikwidowano również (mimo częstych apeli w prasie) grup chuliganów, grasujących stale przed kinem „Sztuka” i „Apollo”, w czasie seansów przedpołudniowych. Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na znane bóleczki krakowskich kin. Czynimy to raz jeszcze, aby przypomnieć właściwym organom, że w nadchodzącym sezonie nie powinni one mieć miejsca.

Apelujemy do władz szkolnych, by również zainteresowały się akcją przeciwko paszkarom i chuliganom kinowym, ze względu na fakt, iż wśród nich często znajdują się uczniowie. (s)

Z różnych zakątków woj. krakowskiego

Rozbiórka starego mostu na Ponieczanie w Rabce nastąpiła szybko i dawno. Budowę nowego rozpoczęto również dawno. Ale zółwie tempo prac nie zapowiada szybkiego ich ukończenia. Trudno zrozumieć, co stoi na przeszkodzie w ukończeniu budowy mostu skoro kredyty są. Może tajemnicze zechce ujawnić Wydział Komunikacyjny-Drogowy PRN w Nowym Targu? (mar)

Narzekają też na nieukończoną drogę Chabówka — Rabka okolnicy mieszkańcy i wszyscy kierowcy. Ponieważ prace trwają kilka lat, trudno się dziwić ich niezadowoleniu. Przedsiębiorstwo robót drogowych tłumaczy, że prace utrudnia brak sprzętu. Tłumaczenie nie wytrzymuje krytyki — sprzęt musi się znaleźć. (mar)

Jednym ze znanych w pow. chrzanowskim miczurinowców jest Antoni Bartnik z Grójca. Obecnie Bartnik zajmuje się hodowlą różnych odmian kukurydzy. Robi też doświadczenia z owsem i pszenicą. (mar)

Mile dla oka wrazenie sprawia ogród doświadczalny kółka miczurinowskiego przy Liceum Ogólnokształcącym w Czudcu pod Rzeszowem. Kwitną tam różnobarwne kwiaty egzotyczne rzadko u nas spotykane. Ostatnio zakwitło pięknym fioletowym kwiecikiem ponad 200 krzewów migdałowych, pochodzących ze Związku Radzieckiego. Nasiona tych krzewów miczurinowcy z Czudca otrzymali od młodzieży Domu Pionierskiego w Serbowskiu. (wcz)

W Tuchowie z funduszy Gospodarki Mieszkaniowej wyremontowano w bieżącym roku 26 izb mieszkalnych. Przedterminowo wykonanie zaplanowanych robót zawdzięczać należy zarządce Tarnowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego. (wcz)

CO GDZIE KIEDY
Teatry
Słowackiego — godz. 19.15 „Dom na Twardej”.
Stary (duża sala) — godz. 19.30 „Legenda o miłości”.
Poczi — godz. 19.15 „Lato w Nohant”.
Młodego Widza — godz. 19.15 „Most”.
Grotka — nieczynna.
Estrada Satyryczna — godz. 19.30 „Targowisko różności”.
Bina
Warszawa — „Bohaterowie września” godz. 15.45, 18, 20.15.
Wolność — „Księżyc nad rzeką” godz. 16, 18, 20.

WYSTAWY
Wystawa historii Wawelu — wtorek, środa, czwartki, godz. 9 — 14.30, piątki godz. 12 — 18.
Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”.
Pałac Sztuki — wystawa obrazów dawnych mistrzów.
Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — wystawa.
Muzeum Etnograficzne (pl. W-wniacka 11) — „Sztuka w stroju ludowym”.
Wystawa w domu Szolayskich (pl. Szecepański 9).
Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12).

DYZURY
Pogotowie Ratunkowe — ul. Siemiradzkiego 1. Telefony 222-22, 594-13 i 211-12 udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i nagłych zachorzeniach oraz w przypaskach policznych.
Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę.

DYZURY APTEK
Rynek Główny 42, Długa 4, Lubicz 7, Krakowska 1, pl. Inwalidów 7, Rynek Podgórski 9, Senatorska 5, Grzegorzka 9.

DYZUR CHIRURGICZNY
Klinika Chirurgiczna AM.

DYZUR POŁOŻNICZY
Klinika Położnictwa i Chorób Kobiecych AM.

RADIO
PIĄTEK, 2.IX.55.
5.00 Początek audycji. 5.05 Wiadomości. 5.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 5.30 Audycja dla wsi. 5.40 Omówienie programu dnia, komunikacja. 5.48 Gimnastyka. 6.00 Stan pogody i dziennik poranny. 6.15 Wesole melodie i piosenki. 6.33 Kalendarz radiowy. 6.45 Gimnastyka. 6.55 Omówienie programu. 7.00 Stan pogody i dziennik poranny. 7.15 Polskie melodie ludowe w wyk. zespołu J. Kolańczakowskiego. 7.38 Stan pogody. 7.40 Wiadomości. 7.45 Aud. dla dzieci st. „Błękitna sztafeta”. 8.00 Koncert. 8.40 Utwory Franciszka Liszta. 9.00 Piosenka tygodnia. 12.04 Wiadomości. 12.10 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka rozrywkowa. 12.35 Omówienie programu. 12.40 Aud. szk. dla klas I i II. 14.10 „Przygoda Marii Borgin” — opow. Krzemienieckiej. 14.30 Dworzak: Piosenki miłosne. 14.45 Muzyka symfoniczna. 15.25 Ulubione wale. 16.12 Koncert. 16.30 Dziennik krakowski, kom. meteor. 16.45 Muzyka. 17.00 Z życia Związku Radzieckiego. 17.30 Krakowskie delegacji mówią o Festiwalu. 17.45 Gra trio organowe. 18.00 Aud. literacka. 18.10 Piosenka tygodnia. 18.15 Wiadomości. 18.20 Utwory skrzypcowe Wieniawskiego. 18.40 Koncert. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Reportaż literacki. 19.40 Kompozytor tygodnia: Hector Berlioz. 20.25 Aud. aktualna. 20.40 „Z melodią i piosenką przez świat”. 21.30 Stan pogody i dziennik wieczorny. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 Koncert symfoniczny. 22.37 Felieton. 22.47 D. c. koncertu. 23.37 Muzyka „na dobranoc”. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Koniec audycji.

OGŁOSZENIA DROBNE
NAUKA
Wpisy na kursy księgowości I i II stopnia, planowania, analizy gospodarczej, organizacji i planowania handlu przyjmują Dyrekcja Kursów Pol. Tow. Ekonomicznego, ul. Straszewskiego 27 i Florińska 36, tel. nr 538-25 w godz. 9 do 19. K-2813

Redaguje Kolegium.
Telefony: redaktor naczelny i sekretariat 246-74, dział miejski 546-34, dział terenowy 219-48, łączność z Czytelnikami: 542-53 (w godz. 10-17), dział sportowy tel. 542-53.
Administracja RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2, II p., tel. 558-62.
Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 533-40, Zam. 2132 B-6-10386

ECHO NOWEJ HUTY
WYSTARZY DO MPK
Ob. H. (nazwisko znane redakcji) zamierzał pokazać trójce swych dzieciaków kopiec Wandy.
Gdy „15”, jadąc w kierunku Nowej Huty za trzymala się w odpowiednim miejscu na przy stanku „na żądanie”, chwyteł na ręce najmłodszego 4-letniego synka i szybko zszedł go z wozu tramwajowego na ziemię. Z przerażeniem sportrządził jednak, że tramwaj w tym momencie rusa, podczas gdy mały 6 i 5-letni stoją jeszcze na skraju wysokiego stopnia.
Na podniesiony alarm

powiada inny pracownik Nowej Huty ob. C. (nazwisko również znane redakcji).
Spiesząc się nadmierne konduktorki, dające przedwezany sygnał odjazdu, pomyśleć: co przyżywałybyście same, gdyby to były... wasze własne dzieci? (—wa)
EWIDENCJA JEST KONIECZNA
W hotelach pracowniczych Nowej Huty, nie prowadzi się często dokładnej ewidencji zamieszkałych tam osób.
Utrudnia to nie tylko listonoszom odszukanie adresatów i doręczenie im przesyłek. W wielu wypadkach powoduje również to, że osoby niepracujące, a więc nie mające prawa do pobytu na stałe w Nowej Hucie, zamieszkują we współ-

„Zeguga” na Wiśle przygotowywane się do przewozów jesiennych



Rekord świata Chromika i dwa rekordy Polski uświetniają nasze zwycięstwo w Brnie

Polki pokonały Czechosłowaczki 58 : 48 a mężczyźni przegrali 102,5 : 106,5

BRNO, (telefon własny)
TAK więc międzypaństwowe spotkanie lekkoatletów Polski i CSR zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej — zaczyna swą relację trener Gąssowski. — Zwyciężyliśmy gospodarzy 100,5 pkt. do 154,5 pkt. Zaslugę największą w zwycięstwie mają nasze kobiety, które pokonały Czechosłowaczki 58:48, podczas gdy mężczyźni przegrali z różnicą 4 punktów 102,5 pkt. do 106,5 pkt.

Jak już wam wczoraj mówiłem na wyniku mężczyzn zawazyły przede wszystkim przegrane w sztafecie 4x100 m i dyskwalifikacja Lewandowskiego.

W ten sposób „prześciliśmy” wspaniałą okazję do pokonania tak znakomitego przeciwnika jakim są Czechosłowacy. Mam jednak nadzieję, że im się zrewanżujemy w roku przyszłym.

Ale zacznijmy od pierwszej konkurencji — 1000 m. Polacy spisali się doskonale, ustanawiając nowy rekord Polski 52,7. Drugi nasz reprezentant Plewa, który przybiegł do mety jako trzeci, wyrównał stary rekord Polski 53,5.

Biegacze polscy wspaniale rozegrali następną konkurencję, 800 m. Obaj Polacy Kretf i Makomaski doskonale taktycznie pobiegli. Kretf prowadził pierwsze okążenie specjalnie wolno (59,0), aby umożliwić w ten sposób Makomaskiemu, który jest właściwie 400-metrowcem wyjście w pełni sił na finisz. Ten manewr taktyczny w zupełności się udał i na prostej przed metą Makomaski minął Kretfa, którego dopiero przed samą taśmą przegonił Czechosłowak Liška. Ostatnie 200 m Makomaski przebiegł w 25,6l

NIEZWYKŁA niespodzianką sprawił nam Chromik na 3000 m z przeszkodami. Prowadził on bieg od startu do mety. Kilometr przebiegł w 2,57, a dwa kilometry 5,53. Ostatnie okążenie Chromik przebiegł (wraz z przeszkodami — rów z wodą) w niecałą minutę.

Po ogłoszeniu wyniku 8,41,2 będącego nowym rekordem świata w konkursie — nagrodziła Chromika nadzwyczaj serdecznymi okłaskami, a zawodnicy nasi i czechosłowacy o mało co Jurka nie zadusili swymi pocałunkami.

Zarówno w dysku jak i w kuli nie mieliśmy, niestety, nic do powiedzenia. W kuli Rut jakiś czas prowadził, ale go później „przejęli” zarówno Stoklasa jak i Plichal. Niemniej jednak wrocławianin spisał się bardzo dobrze bo osiągnął 15,36, co jest jego rekordem życiowym. Chojnacki zupełnie nie opamiętał techniki kuli i dlatego też wynik jego jest tak słaby.

W skoku w dal długo prowadził Grabowski przed Kropidlowskim, a Grabowska dopiero w ostatniej próbie pobit Kropidlowskiego. Grabowskiemu dokuczala bardzo kontuzja jaką odniósł tydzień temu w Łodzi podczas zawodów CRZZ.

Dziesięć kilometrów to bieg bez historii wobec udziału w nim Zatópka. Ożóg początkowo biegł na drugiej pozycji, po czym przezornie schował się za plecami Santrucka, by na 3 km przed metą odwracać się od niego i skończyć bieg z przewagą 60 m. Dużą odporność i siłę woli wykazał Chomiczewski, który na 5 km złapał „kolke”, a pozna tylny bieg z obciążoną nogą. Przynajmniej te były nieodpowiednie pantofle, które dostał przed wjazdem. Kołowki te nadawały się dla sprinterów i dopiero Krzyszczewski pożyczony Chomiczewskiemu przed biegiem swych pantofli. Niestety, były one za male.

DOSKONAŁE spisała się u kobiet sztafeta 4x100, która ustaliła nowy rekord Polski, będący drugim wynikiem europejskim. Sztafeta biegła w składzie: Minnieka, Lerczakówna, Kusionówna i Chojnacka.

W skoku w dal Kusionówna oddała zaledwie kilka skoków i po zapewnieniu sobie pierwszego miejsca, zeszła ze skoczni bo czekała ją sztafeta. Również i Minnieka specjalnie nie wysłała się. W skoku wwyż Mannówna ustanowiła swój rekord życiowy wynikiem 1:54.

DRAMATYCZNYM zakończeniem meczu była sztafeta 4x400 mężczyzn. Do tego momentu prowadziliśmy jednym punktem przewagi i mieliśmy nadzieję, że ją powiększymy. Niestety, wobec braku Makomaskiego, który był wczorajszym najlepszym i dzisiejszym startem, przegraliśmy, przy czym bardzo słabo pobiegł swoje 400 m Mach.

W mistrzostwach piłkarskich ZSRR moskiewski Spartak przegrał z lokalnym rywalem Torpedo 3:4 (1:1).

24 GODZINY na STADIONACH ŚWIATA

Znakomita trójka węgierskich biegaczy: Iharos, Tabori, Boreš zaatakuje w piątek, 2 września w Sztokholmie rekord świata na 1 milę (Landy 3:58,0). Razem z Węgrami pobiegła Szwedzi Eriksson, Gustafsson i Karlsson.

ZDOBYWAMY SPO

Po sztafecie okazało się, że przegraliśmy konkurencję męskie 4 punktami. (Kar)

WYNIKI

KOBIECY:
 200 m: 1) Lerczakówna (P) 24,8, 2) Minnicka (P) 25,0, 3) Strejtkova (C) 25,4, 4) Kovarikova (C) 26,0, skok w dal: 1) Kusionówna (P) 5,78, 2) Rozkosna (C) 5,69, 3) Modrachova (C) 5,63, 4) Minnicka (P) 5,54, skok wwyż: 1) Modrachova (C) 186, 2) Holarkova (C) 157, 3) Tomanówna (P) 154, 4) Chojnacka (P) 150, oszczep: 1) Zatópka (C) 49,51, 2) Obrzycka-Majka (P) 48,96, 3) Cichówna (P) 46,12, 4) Hejklova (C) 42,19, sztafeta 4x100 m: 1) Polska — 46,8 (rekord Polski), 2) CSR 48,1.

MĘZCZYŹNI:
 200 m: 1) Janeczek (C) 21,0, 2) Baranowski (P) 21,7, 3) Schmidt (P) 21,9, 4) Segman (C) 22,0, 400 m ppł.: 1) Bugala (P) 52,7, 2) Bartosz (C) 53,2, 3) Plewa (P) 53,5, 4) Borsuk (C) 54,4, 3000 m z przeszk.: 1) Chromik (P) 8,41,2 (rekord świata), 2) Erlica (C) 8,53,4, 3) Graj (P) 8,57,6, 4) Slavicek (C) 8,58,8, skok w dal: 1) Grabowski (P) 7,27, 2) Prochazka (C) 7,20, 3) Kropidlowski (P) 7,14, 4) Fikejz (C) 7,06, 10.000 m: 1) Zatópka (C) 29,58,0, 2) Ożóg (P) 30,32,8, 3) Santrucek (C) 30,39,6, 4) Chomiczewski (P) 32,04,6, dysk: 1) Merta (C) 53,46, 2) Cihak (C) 51,61, 3) Piłkowski (P) 47,49, 4) Chojnacki (P) 45,82, kula: 1) Stoklasa (C) 15,73, 2) Plichal (C) 15,54, 3) Rut (P) 15,36, 4) Chojnacki (P) 13,93, 800 m: 1) Makomaski (P) 1,51,3, 2) Liška (C) 1,51,3, 3) Kretf (P) 1,52,2, 4) Heger (C) 1,54,1, sztafeta 4x400 m: 1) CSR — 3,13,4, 2) Polska 3,15,0.

Nie spodziewałem się że uda mi się pobić rekord świata — oświadczył Chromik

przedstawicielowi „Echa”

ZARAZ po przybyciu nowego rekordzisty świata Jerzego Chromika do hotelu w Brnie, rozmawialiśmy z nim i złożyliśmy gratulacje w imieniu Czytelników „Echa” i Redakcji.



— Jestem zaskoczony tym wynikiem na 3 km z przeszkodami. Nie spodziewałem się, że mi się uda pobić rekord świata, należący do Węgry Rozsonyi, mówi Chromik.

Obawiałem się, że mój sobotni bieg na 2 km, w którym nie udało mi się pobić rekordu świata, tylko rekord Polski, odbije się na dzisiejszej konkurencji.

— Jakie są moje zamiary na przyszłość? Będę biegał od 800 m do 10 km i będę się starał osiągać jak najlepsze wyniki.

W czasie dzisiejszego biegu czułem się bardzo dobrze i myślę, że uda mi się jeszcze popleszyć ten czas, który tu osiągnąłem — 8,41,2.

Muszę się o to starać, bo przecież ostatnio Wlasenko (ZSRR) i Karvonen (Finlandia) uzyskali na tym dystansie 8,45,44.

Pozdrówcie ode mnie za waszym pośrednictwem wszystkich sportowców Polski i zwolenników sportu.

Gwidon Miklaszewski

Wesołe Echo aktualności
 Idziemy do szkoły!...



— Po co panowie właściwie tak się spieszą z tym remontem?...



— Przystojna, co?!



— Rób tak jak ja! Tam gdzie ma być rz albo ż, ó albo u — robię zawsze kleks!



— Ty masz najszersze plecy, ja będę siedział w ławce za tobą!



— mamusi, mam pięciu nowych, wspaniałych kolegów!

Pojutrze sprawdzimy kupony VII konkursu PKOl.

dzisiaj spróbujemy wytypować zwycięzców niedzielnych spotkań ligowych Włókniarz Łódź i Gwardia W-wa walczą o prowadzenie w tabeli

POJUTRZE dziesiątki tysięcy osób interesujących się piłkarstwem, oraz wielu takich, którym jest nie obojętne los Włókniarza czy Gwardii, zgromadzi się o godzinie 22 przy głośnikach radiowych, by posłuchać wyników spotkań ligowych i... porównać je ze swymi „typami” w VII Konkursie PKOl.

Ponieważ piłka nożna u nas jest nie tylko sportem bardzo popularnym, ale również i kapryśnym, chmerycznym, przeto nigdy nie wiadomo, kto wygra daną mecz. Bardzo często przegranyą tzw. „pewniaki” i dlatego może organizatorzy konkursu PKOl tak chętnie ogłaszają konkursy na odgadnięcie wyników spotkań piłkarskich, a nie np. na wynik, jaki uzyska Chromik lub Sidło w najbliższych zawodach lekkoatletycznych, lub które miejsce zajmie nas kolarka. Wiadomo bowiem, że łatwiej przewidzieć (zawsze pewna) końcową lokatę polskich kolaryczy niż odgadnąć wynik Chromika na 1.500 m niż na przykład wytypować zwycięzcę meczu Górnik Radlin — Garbarnia czy Gwardia W-wa — Włókniarz Łódź.

NIEMNIEJ jednak „tok” piłkarski ma swój urok, przyjął się i są tacy, którzy potrafia odgadnąć trafnie 9, a nawet i 10 wyników. Dzisiaj tj. w piątek 2 września upłynął termin nadsyłania kuponów konkursowych i wszystkie kupony, które do tej pory znalazły się w opancerzonej szafce Polskiego Komitetu Olimpijskiego przy ul. Wilczej 51, mają szansę na premie. Liczba ta jednak od niedzieli będzie tonąć w zwrotnym tempie w miarę napływających meldunków z boisk piłkarskich aż wreszcie „na placu boju” zostanie tylko kilka bezbiednych.

W przeciwieństwie do dotychczasowych konkursów, tym razem dużą rolę odegra wynik pomocniczy tj. zawarty w pozycji 12. Jest bowiem więcej niż prawdopodobne, że przewidziany w konkursie w pozycji 6 mecz Ruchu z Polonią Bytom nie odbędzie się, gdyż piłkarze Ruchu przebywający wraz z drużyną Górnik Zabrze w Związku Radzieckim nie zdążyli powrócić do kraju przed niedzielą. Wówczas zgodnie z regulaminem konkursu pod uwagę zostanie jedynie jedno ze spotkań rezerwowych w tym wypadku mecz Cracovii ze Spartą W-wa, gdyż drugie rezerwowe spotkanie Górnik Zabrze z Naprzodem nie odbędzie się. Cracovia gra jutro z warszawską Spartą i nie powinna napotkać na śluszniejszy opór warszawian, a zwycięstwo umożliwi „biało-czerwonym” na pierwszym miejscu w tabeli na dłuższy czas.

A JAK BĘDZIE W NIEDZIELĘ?
WIEKSZOŚĆ uczestników VII konkursu PKOl typowała Cracovię jako zwycięzcę meczu ze Spartą. Powinni więc spać spokojnie do niedzieli po „odfajkowaniu” pierwszego trafnego wyniku w sobotę wieczór i czekać teraz na dalsze 9 wyników.

Lechia Gdańsk sprawiła już raz pechuska uczestnikom konkursu PKOl.

na wiosnę, kiedy niespodziewanie pokonała CWKS w Warszawie. Wobec tego tym razem niespodziankę winien zgotować CWKS i wygrać w Gdańsku. Ale z piłkarzami gdańskimi: nigdy nic nie wiadomo. Po słabym meczu potrafią zagrać jak z nut i pokonać nawet silniejszego od siebie przeciwnika. Ci co postawili remis w pozycji oznaczonej „jedynka” mogli mieć „nosa”.

Tak samo trudno przewidzieć wynik spotkania Górnik Radlin z Garbarnią. Gdyby „garbarze” wykazali w Radlinie taki ciąg na bramkę jak w ub. niedzielę w meczu z Ruchem, to nawet obec boisko nie byłoby dla nich straszne. Ale nie trzeba zapominać, że Górnik walczy o pozostanie w I lidze i dlatego nie łatwo przyjdzie krakowianom zdobyć dwóch czy nawet jednego punktu w Radlinie.

Gwardia Kraków powinna wygrać ze Stalą Sosnowiec i ci co w pozycji 3 kuponu konkursowego postawili „x” na pierwszym miejscu, mogą liczyć na spełnienie swych przewidywań.

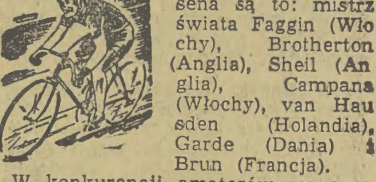
Bardzo trudno natomiast wytypować zwycięzcę meczu dwóch produkcyjnych drużyn w tabeli: Włókniarza Łódź z Gwardią W-wa. Mecz ten w dużej mierze zadecyduje o tytule mistrza ligi na rok bieżący, a przynajmniej o prowadzeniu w tabeli na dłuższy okres czasu. Łodzianie grają technicznie lepiej, lecz atak ich nie zawsze potrafi wykorzystać wiele dogodnych pozycji podbramkowych. Gwardziści warszawscy są zespołem bojowym i jeśli tylko wytrzymają kondycyjnie do końca, to meczu tego nie przegrają.

A zatem znów remis? Kto wie, może...

Kolejarz Poznań powinien pokonać bydgoską Gwardię, ale tak samo mógłby się przed dwoma tygodniami o Ruchu, kiedy gościł u siebie bydgoszczan. Zagrożona spadkiem Gwardia z Bydgoszczy ratuje się w rozpaczliwy sposób i nie jest wykluczone, że z Poznania przywlezie do domu choć jeden punkt.

Kolarskie mistrzostwa świata

KOLARSKIE mistrzostwa świata na torze w Mediolanie rozpoczęły wyścigi amatorów parami na dochodzenie z dwóch startów na dyst. 4.000 m. Najlepszy czas — 4:58, uzyskał Duńczyk Hansen. Do ćwierćfinału weszło 8 kolaryczy z najlepszymi czasami. Obok Hansena są to: mistrz świata Faggin (Włochy), Brotherton (Anglia), Shell (Anglia), Campana (Włochy), van Haussen (Holandia), Garde (Dania), Brun (Francja).



W konkurencji amatorów rozpoczął wyścigi eliminacyjne w sprincie. Nasz reprezentant Zajac przegrał z Niemcem Zieglerem. Czas Zieglera 12 sek. W następnym biegu Ziegler został wyeliminowany przez Holendra van Vliet.

Nie powiodło się również drugiemu naszemu zawodnikowi — Grundmanowi, który po porażce w eliminacjach przegrał również w repasażu.

Dobra gra juniorów i niespodzianki w jesiennym turnieju tenisistów

PIERWSZE dwa dni jesiennego turnieju tenisowego WKKF przyniosły tradycyjnie kilka niespodzianek, co najważniejsze, dała się zauważyć poprawa gry juniorów po udziale w mistrzostwach Polski we Wrocławiu. Najlepsze wrażenie wywołała gra Dandy.

W pierwszych spotkaniach turnieju Siemadaj (Garbarnia) pokonał swego własnego trenera — Barada 3:6, 6:1, 6:4, a Farsuzek (Kolejarz Wieliczka) przegrał z Hirszelem (Cracovia) 1:8, 5:7. Brnoda (Tarnovia) i Polec (Wieliczka) ulegli swym rutynowym przeciwnikom, ale dopiero po walce. Pierwszy z nich przegrał z Kozłowskim (Cracovia) 3:6, 5:7, a drugi z Nowakiem (Gwardia) 6:8, 2:6. Największe znaczenie dla klasyfikacji posiada wygrana Kartona (Garbarnia) z rozstawionym Skapskim (Cracovia) 2:6, 6:4, 6:2.